WANDA LABUNSKI · 5801 GRAND · KANSAS CITY, MISSOURI

11 June, 1955

Hel najdroższa moja,

Dziś otrzymałam list od Brata kochanego, który Ci przesyłam, żal mi go bardzo i że Ciebie nie mogę odpowiedzieć; ja tylko wiem o sobie, że zapłaciłam za drogę Matki 200 dol., choć była Mamuś 2½ miesiąca. Były lekarstwa i dentysta to Mamu sama płaciła i wiele innych rzeczy nagromadziło się. Już o La Friesche, niech ich Bóg. Ale odczytywałam Twój

b. b. serdeczny list do mnie z
Paryża przed sprzedażą Berenj-
schie od serca mi piszesz wszystko
zrozumiałe zmęczona tak byłaś
Mamusi ciężkim towarzystwem.
My z Wikiem 5 min. zanim
ze sobą nie mamy dosłownie
pilnować ją muszę wciąż, zapo-
mina wszystko, nikogo nie pa-
mięta; nigdy nawet telefonu
do nikogo zatłuc nie mogę.
Jestem wyczerpana. A na-
turalnie daję jej opiekę idealną
i Wik jest idealny. Ale przy
naszej pracy łatwe to nie
jest. Pisałaś również w tym
liście: „finansowo nie chcemy
żeby ci żadnym ciężarem nie
było, nawet odwrotnie itd.

WANDA LABUNSKI · 5801 GRAND · KANSAS CITY, MISSOURI

gdy byłaś u nas ostatnio sama b. generously dałaś 1000 dol. na air-conditioning; chciałaś aby Matce łatwiej było i pomogłaś nam b. rozumiałabyś to jako present i jesteśmy Wam b. wdzięczni. (na mój obszerny list pisany do Nyorku przed wyjazdem nie odpisałaś gdzie szczegółowo dyskowaliśmy, może go masz ze sobą.) Mówiłaś mi przy ostatnim widzeniu, że wszystkie podróżniczkne dokbrzskie zachwniki żeby dawać ci znać. Mamusia była z rami prawie 10 miesięcy nim do Nyorku pojechała.

I tak moc małych rzeczy robi
i dla matki i całego szeregu;
ale wciąż całe responsoriebility
dla Bronka i dla nas jest
niemożliwe. – Płaczę pisząc
ten list, bo nigdy a nigdy
nie chciałam aby kwestja pie-
niędzy ~~stała~~ była dyskutowaną;
ale czuję i straciłam, Bronek pyta
czy ja czy Mamusia mamy coś
w zapasie od Ciebie dla niego.
Skąd? Cudem Mamusia Bronka
listu nie otrzymała (zawsze przechwy-
cenie poczty) więc nie wie o tych
listach. Proszę się nie martwić za
ten list, jedynie zalatwi
z Bronkiem, a gdy matkę do
mnie wróci to na co mogę liczyć,
jeżeli macie inne plany to

WANDA LABUNSKI · 5801 GRAND · KANSAS CITY, MISSOURI

wyraźnie powiedzi.
Matka u nas czuje się dobrze, czuje na mnie opiekę; jestem b. przewidująca i prasobliwa. Tylko co ze Stasiem posadziliśmy ją na aeroplan. Był niedawno u dentysty. Ma zapas pigułek, lekarstwo na świerb (bo czasem ręce trochę świerbią). Kupiłam jej dużo prudło marmoladek i czekoladek które lubi, aby miała w pociągu na parę tygodni starczy. Wszystko co trzeba było posłałam do dry-cleaning. Dałam dobre rady co brać do Calif. a co nie. Futro te dużo z Polski pos-

Całiśmy parę tygodni temu do Doki Miłych. Nigdy tu matka nie nużała, bo zawali drogę. Nowy wór sprawiliśmy do nowego futra starego. Wyjechała Mamuś w świetnej kondycji i w świetnym humorze. Oboje z wikiem powtarzaliśmy że tu jest jej home i, że nigdy żeby nie myślała, i że w Californii pobędzie tak długo jak będzie wszystkim dobre i wygodne. My zabieramy się wkrótce do malowania frontowych pokoi i hall'u. Strasznie kapset będzie do 1 aug. potem mam nadrzyj trochę odpocyć. Naturalnie całe lato spędzamy tutaj; zresztą oboje najwięcej lubimy być w domu i trochę być ze sobą gdy pracy mniej.

WANDA LABUNSKI · 5801 GRAND · KANSAS CITY, MISSOURI

Cieszę się, że odbyłaś świetną kurację i miałaś taki good time z małemi cudami i w cichym, piskliwym zakątku. Teraz chyba jesteście razem w Paryżu. O nas i moich dzieciach kiedy indziej! Tak się zapisałam. Kocham Cię siostro, tuli do serca najczulej. Artura ukochaj najczulej! dzieci złota. Twoja stara

Wanda

Mr. Artur Rubinstein
22 Square du Bois de Boulogne
Paris 16me France

WANDA LABUNSKI • 5801 GRAND • KANSAS CITY, MISSOURI